

Czesław Michalski, *Akademicki Związek Sportowy w Krakowie, część I, 1909-1945*, Prace Monograficzne Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie nr 457, Kraków 2007, ss. 188

Środowisko akademickie Krakowa, zwłaszcza Uniwersytetu Jagiellońskiego, co do zasług którego dla rozwoju nowoczesnego sportu studenckiego nie ma wątpliwości, długo oczekiwało na pierwszą próbę naukowego ujęcia jego przeszłości w najbardziej istotnym okresie historycznym. Zaniechanie to nadrabia praca dra Czesława Michalskiego, którą Autor i Recenzenci wydawnictwa nie bez powodu połączyli z jubileuszem 100-lecia Akademickiego Związku Sportowego w Krakowie. Nie ma ona jednak uroczystego charakteru, jest natomiast pracą w pełni naukową, przynoszącą wiele nowych ustaleń interesujących i dla seniorów tego ruchu sportowego i dla wyspecjalizowanej dziedziny badań naukowych, jaką jest historia sportu i kultury fizycznej.

Niewątpliwie najbardziej zniechęcał do podejmowania tego rodzaju badań niedostatek materiałów źródłowych. Po 36-ciu tamtych latach działalności AZS w Krakowie i wielkiej rzeszy ludzi, którzy przeszli przez jego sekcje i agendy organizacyjne, pozostało zaledwie kilka wspomnień i coroczne sprawozdania z działalności. Aby więc rozszerzyć podstawę źródłową badań, należało przeprowadzić szeroką i niezwykle czasochłonną kwerendę prasy specjalizującej się w tematyce sportowo-turystycznej, ale i społeczno-politycznej. Autor dokonał ogromnego wysiłku badawczego, przeprowadzając przegląd ponad 20 tytułów pism sportowych, turystycznych, codziennych i wielu roczników tematycznych. Nie poprzestał na opublikowanych sprawozdaniach rocznych AZS i wykorzystał ich archiwalne egzemplarze. Równie obszerna kwerenda materiałów proveniencji państwowej przyniosła jednak nader skromne rezultaty.

Główny wątek pracy poprzedzony został lakonicznym opisem „tradycji wychowania fizycznego i sportu młodzieży akademickiej w Krakowie” od początków tego wychowania pod koniec drugiej dekady XIX wieku do pierwszych inicjatyw zawiązywania akademickiego stowarzyszenia sportowego w 1908 roku. Motywem tego wykładu jest przekonanie Autora, iż wychowanie fizyczne jako instrument oddzia-

ływania uczelni, a zwłaszcza jego propagatorzy, tworzyli klimat sprzyjający powołaniu Akademickiego Związku Sportowego. Nie znajduje to jednak pokrycia w opinii Walerego Goetla (s. 20), iż większość studentów, gdy finalizowano starania o akademicką organizację sportową, gardziła wychowaniem fizycznym. W związku z tym można wyrazić wątpliwość wobec zakwalifikowania AZS jako kolejnej studenckiej organizacji sportowej obok 25 wcześniej działających. Wydaje się natomiast, że owa tradycja to przede wszystkim kultura szlachecka, w której „ćwiczeniom cielesnym” nadano wyraźnie utylitarny charakter, czego wyrazem była popularność jazdy konnej, fechtunku czy tańca. Wpływy obce, które praca rejestruje, podważały ów utylitaryzm, demokratyzowały dostęp do sportu, rozszerzały paletę dyscyplin i propagowały klubową (stowarzyszeniową) organizację ich uprawiania. Prawdopodobnie dlatego nowe formy akademickiego sportu pojawiły się najpierw w stołecznym dla Galicji Lwowie, gdzie oddziaływanie kultury szlacheckiej na mieszczaństwo i środowisko akademickie było słabsze. Przykład Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” wskazuje również na zewnętrznego pochodzenia nowinki treningowe i towarzyszące ćwiczeniom sportowym zmiany obyczajowe.

Historię krakowskiego AZS otwiera rozdział II, którego tytuł zapowiada jego genezę, jednak ściśle rzecz biorąc dotyczy on okoliczności zatwierdzenia statutu. Opóźnienie, które w tym przypadku wystąpiło, chociaż nie był to pierwszy tego rodzaju statut zatwierdzany przez lwowskie Namiestnictwo, nie potwierdza powtarzanej w historiografii opinii o „liberalnym” postępowaniu władz. Restrykcyjność ustawy z 15 XI 1867 roku była wysoka, ale władze austriackie, inaczej niż rosyjskie, nie uciekały się w jej wykładni do prewencji, poprzestając na skrupulatnym badaniu zapisów statutowych i poufnym nadzorze jego praktycznego zastosowania. Być może jakieś dodatkowe informacje przyniosłoby porównanie obu statutów (krakowskiego i lwowskiego) oraz sprawdzenie obserwacji ze strony Dyrekcji Policji. AZS był zatem klubem sportowym, jak inne wcześniej zawiązane, ale działającym w jednym wybitnie młodzieżowym środowisku i pod bezpośrednią kuratelą Uniwersytetu.

Działalność AZS – ujęta w dwóch rozdziałach, z których pierwszy obejmuje czasy galicyjskie, drugi zaś Polski niepodległej – przedstawiona została według jednego schematu: najpierw ogólne opisanie Związku i uwarunkowań jego aktywności i następnie prezentacja sekcji wedle ich rocznych sprawozdań. Najpierw jednak wymieniany jest skład osobowy władz Związku i kierownictw sekcji. Chociaż imienne wyodrębnienie zawodników nie było możliwe, otrzymaliśmy pierwszy w literaturze naukowej pełny wykaz ludzi krakowskiego AZS. Wraz z notami biograficznymi, zamieszczonymi w ostatnim rozdziale pracy, zestaw ten może stanowić dobrą podstawę do dalszych analiz społecznych akademickiego życia sportowego i turystycznego. W jednym tylko przypadku nie została wyjaśniona tożsamość zawodnika. Chodzi o Dezső Csabę (s. 84), nadzieję akademickich jedynek wioślarskich pod koniec lat trzydziestych, startującego także pod pseudonimem Waśkowski, a w recenzowanej pracy są to dwie różne osoby.

Główna część pracy (rozdział III i IV) wskazuje na dwie kwestie właściwe dla akademickiego sportu zarówno w jego galicyjskim jak i niepodległościowym okresie.

Pierwsza dotyczy integracji sportowej tego środowiska. Otóż statut z 1909 roku stanowił, iż AZS jest organizacją studentów i pracowników UJ, ale prawie w tym samym czasie sprawozdanie roczne wykazuje wśród członków innych studentów. Ich odsetek szybko wzrastał w Polsce niepodległej wraz ze wzrostem liczby uczelni. Kiedy zatem AZS Uniwersytetu stał się AZS Kraków *de facto* i *de iure* (czyli kiedy znalazło to wyraz w statucie)? Praktyka szła co prawda swoim trybem i początkowo zaledwie jednocyfrowy udział „obcego elementu” nie wymagał uregulowań statutowych, ale z czasem sposoby penetracji poszczególnych środowisk uczelnianych i ich wpływ na skład oraz funkcjonowanie kierowniczych gremiów wymagały uregulowań, podobnie jak rozwijająca się współpraca ze szkolnictwem średnim, któremu AZS chętnie udostępniał swoje obiekty.

Kwestia druga to działalność sekcji. Pojawiają się niejasności w datowaniu ich powoływania. Pierwsza z nich, najstarsza, powstała w listopadzie 1909 roku (sporty zimowe), gdy wcześniej (s. 26) była mowa o rozszerzeniu działalności na tę dziedzinę w rok później. Po dwóch latach od powstania Związku utworzono 6 nowych sekcji, ale nie znajduje to pełnego potwierdzenia w tabeli 2, wedle której w roku 1909/10 było ich 4, w kolejnych zaś latach odpowiednio: 1910/11 rok – 3, 1911/12 – 4, i 1912/13 – 6.

Ciągłość pracy sekcji, którą autor słusznie rejestruje jako ważną, pozostawała w związku ze specyfiką akademickiego sportu. Najstarsza sekcja sportów zimowych (narciarska), podobnie jak nieco od niej młodsza sekcja wioślarska, okazały się najbardziej stabilne. Nie ustabilizowała się natomiast piłka nożna, pomimo prób jej podtrzymywania, boks, jazda na łyżwach i inne. Czy dlatego, że sport w tym środowisku rozwijał się spontanicznie i w dyscyplinach, które nie wymagały długotrwałego treningu? Sport ten chętnie łączył wycieczki z rekreacją i jeżeli było to możliwe z turystyką. Osiągnięcia wymagające bardziej intensywnego i specjalnego treningu, trudnego do pogodzenia ze standardowymi studiami i sytuacją materialną zawodnika-studenta, z reguły prowadziły do zmiany barw klubowych. Włodzimierz Długoszewski, Roger Verey czy Jerzy Ustupski, którzy w okresie największego powodzenia w AZS przeszli pod inną opiekę trenerską i materialną, najlepiej tego dowodzą. Nie bez znaczenia była okoliczność, że populacja studencka, pomimo że z uwagi na wiek była do sportu najbardziej predestynowana, nie miała cech niezbędnej stabilności, w trzyletnim zaś lub czteroletnim cyklu studiów w wielu dyscyplinach nie można było osiągnąć lub utrwalić wysokiego i amatorskiego poziomu wyczynowego.

Jak wspomniano, sport łączono z turystyką, ale sekcja krajoznawcza prowadziła raczej rachityczny żywot. Preferowano zatem turystykę sportowo-rekreacyjną, a nie poznawczą. Podobne skojarzenia nasuwają się przy ocenie sekcji prowojskowych: strzeleckiej, szermierki, jazdy konnej itp. Duże zapotrzebowanie na tego rodzaju umiejętności bynajmniej nie wywołało ich rozkwitu ani „na drodze do niepodległości”, ani w dłuższym nawet okresie zagrożeń bytu państwowego 1918–1939. Spadek zainteresowania tymi dyscyplinami mógł być jednak pozorny, ponieważ ich uprawianie miało dużą konkurencję ze strony organizacji paramilitarnych i bezpośrednio wojska.

Otwartą pozostaje kwestia udziału kobiet w sporcie, zwłaszcza wówczas, gdy w XX wieku zwiększał się ich odsetek wśród studiujących. A przecież przynajmniej część profesury krakowskiej skutecznie przyczyniła się do przełamania barier obyczajowych utrudniających dostęp do sportu studenckiej młodzieży żeńskiej. Miarą ich wysiłku będzie fakt, iż długo odrzucano koedukacyjność ćwiczeń fizycznych; w parku przypomnianego w pracy dr Henryka Jordana, otwartym wiosną 1889 roku, nie uznano za wystarczające wyodrębnienie oddzielnych jego części dla dziewcząt i chłopców.

Okres niemieckiej okupacji diametralnie różnił się od wszystkiego, co go w historii akademickiego sportu poprzedzało, ograniczenie zatem rozdziału mu poświęconego do zaledwie kilku stron nie budzi wątpliwości. Jednak położenie AZS wtedy było trudniejsze niż innych organizacji sportowych, ponieważ Uniwersytet, z którym AZS był związany, poddany został szczególnym represjom. Nie było więc żadnych możliwości nawet na szczątkową jego działalność sportową lub turystyczną.

Dopełnieniem tekstu jest aneks z licznymi zestawieniami tabelarycznymi zawierającymi ważne dla tematu informacje, w części opisowej zaledwie wzmiankowane. Chodzi o znaczący udział akademickich sportowców w igrzyskach olimpijskich, mistrzostwach Europy, świata i Polski. Dorobek ten byłby bogatszy po uwzględnieniu zawodników, którzy rozpoczęli karierę sportową w AZS i kontynuowali ją w innych klubach.

Autor zapowiada prowadzenie dalszych badań nad powojennym okresem AZS. Można więc wyrazić nadzieję na rychłe ich ukończenie i zwieńczenie drugą równie interesującą i wartościową książką.

Ludwik Mroczka

KONFERENCJE NAUKOWE-SPRAWOZDANIA

Miasta polskie w średniowieczu i czasach nowożytnych, Kraków, 1-2 czerwca 2007

W dniach 1–2 czerwca 2007 roku odbyła się w Krakowie ogólnopolska konferencja naukowa doktorantów „Miasta polskie w średniowieczu i czasach nowożytnych”. Konferencja była wspólną inicjatywą doktorantów Akademii Pedagogicznej im. KEN i Uniwersytetu Jagiellońskiego, działających w ramach Porozumienia Doktorantów Uczelni Krakowskich. W skład komitetu organizacyjnego, któremu przewodniczył niżej podpisany, weszli mgr Marcin Gadocha, mgr Wiktor Szymborski i mgr Mateusz Wyżga. U podstaw przedsięwzięcia znalazła się chęć uczczenia 750. rocznicy lokacji Krakowa na prawie magdeburskim.

Zaproszenia zostały rozesłane do 19 uczelni oraz Polskiej Akademii Nauk, w tym ogółem do 40 jednostek prowadzących studia doktoranckie w zakresie problematyki określonej tematem konferencji. Udział w zjeździe wzięło 28 doktorantek i doktorantów z 27 referatami. W jednym przypadku referat był wygłaszany przez dwie autorki.

Najliczniej reprezentowany był Uniwersytet Wrocławski, z którego do Krakowa przyjechały aż cztery osoby. Po troje referentów było z Akademii Pedagogicznej, Polskiej Akademii Nauk, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Śląskiego oraz Uniwersytetu w Białymstoku. Dwóch przedstawicieli przyjechało z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Po jednym uczestniku zjazdu było z Akademii Świętokrzyskiej, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Opolskiego, Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Największą grupę stanowili doktoranci z instytutów historycznych – 19 osób. Organizatorom zależało na interdyscyplinarności konferencji i ten cel został osiągnięty, gdyż aż dziewięciu referentów pochodziło z instytutów innych niż historyczne. Trzy osoby reprezentowały archeologię, dwie literaturoznawstwo, dwie bibliotekoznawstwo i informację naukową oraz dwie historię sztuki.